

Emerytury i punkty katechetycz.- uchw.SN 13.VI.01

Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, **Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 czerwca 2001 r. (III ZP 32/2000)**

Glosa: Ślebzak Krzysztof (Krytyczna).

Przewodniczący: Sędzia SN Teresa Romer. Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Beata Gudowska, Roman Kuczyński, Jerzy Kuźniar (współsprawozdawca), Maria Tyszel (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, w sprawie z wniosku Stanisława J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o emeryturę nauczycielską, po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2001 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez skład trzech sędziów Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia 15 listopada 2000 r. (...)

„Czy okres prowadzenia zajęć katechetycznych w katechizacji parafialnej jest okresem pracy nauczycielskiej (pracy w szczególnym charakterze) w rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karty Nauczyciela (Tekst jednolity: Dz. U. 1997 r. Nr 56 poz. 357 z zm.)?”

podjął następującą uchwałę.

Okres nauczania religii w katechizacji parafialnej w ramach stosunku pracy, przed dniem 25 października 1990 r. jest okresem pracy nauczycielskiej w rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Tekst jednolity: Dz. U. 1997 r. Nr 56 poz. 357 ze zm.).

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2000 r. Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów orzekających w sprawie II UKN 45/2000, na podstawie art. 393[14] kpc, przedstawił do rozstrzygnięcia przez skład powiększony budzące poważne wątpliwości zagadnienie prawne o treści przytoczonej w sentencji uchwały. Wątpliwości te zrodziły się, w następującym stanie faktycznym, w związku z rozbieżnością orzecznictwa Sądu Najwyższego w stosowaniu przepisów ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. — Karta Nauczyciela (Tekst jednolity: Dz. U. 1997 r. Nr 56 poz. 357 ze zm.) do katechetów prowadzących nauczanie przed wejściem w życie instrukcji Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 r. dotyczącej powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie, rozpoznając odwołanie Stanisława J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O. odmawiającej ubezpieczonemu przyznania emerytury na warunkach określonych w art. 88 Karty Nauczyciela, ustalił że wnioskodawca w dacie złożenia wniosku o emeryturę miał ukończonych 60 lat życia i wykazał 42 lata okresów składkowych, w tym 22 lata nauczania religii w punktach katechetycznych, szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Sąd ten uznając, że okres nauczania religii w punktach katechetycznych winien być traktowany jako okres pracy nauczycielskiej w rozumieniu art. 88 Karty Nauczyciela w związku z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1989 r. Nr 29 poz. 154), zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury z tytułu wykonywania pracy nauczycielskiej. Stanowisko to zaakceptował Sąd Apelacyjny w Warszawie i pogłębiając argumentację prawną rozstrzygnięcia — oddalił apelację organu rentowego, który wyrok ten zaskarżył kasacją.

W uchwale z dnia 16 września 1992 r. II UZP 2/92, Sąd Najwyższy uznał, że praca katechetyczna w katechizacji parafialnej nie jest pracą nauczycielską w rozumieniu art. 88 Karty Nauczyciela, powołując się w jej uzasadnieniu na pogląd Ministra Edukacji Narodowej, że punkt katechetyczny „nie jest szkołą ani placówką opiekuńczo-wychowawczą w rozumieniu art. 1 Karty” oraz na stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 29 maja 1992 r. Sekretariatu Episkopatu Polski, że „władze Kościoła nie ubiegały się o rozciągnięcie uprawnień przewidzianych w Kartce Nauczyciela na katechetów zatrudnionych w punktach katechetycznych oraz poinformował, że władze Kościoła nie zamierzają występować z roszczeniami rewindykacyjnymi z tego tytułu do władz państwowych ani sądów”. Już w tym miejscu należy podkreślić, że ta deklaracja nie może mieć wpływu na rozstrzygnięcie

przedstawionego zagadnienia, bowiem Sekretariat Episkopatu był uprawniony jedynie do rezygnacji z własnych roszczeń. Pismo to natomiast pozbawione jest znaczenia prawnego w zakresie, w jakim dotyczyło indywidualnych praw pracowniczych i emerytalnych osób zatrudnionych w charakterze katechetów przez poszczególne osoby prawne Kościoła Katolickiego.

Stanowisko odmienne od wyrażonego w przytoczonej uchwale Sąd Najwyższy zajął w wyrokach: z dnia 30 lipca 1997 r. II UKN 201/97 (OSNAPIUS 1998/11 poz. 347) oraz z dnia 3 września 2000 r. II UKN 661/99 OSNAPIUS 2002/4 poz. 93 i z dnia 3 września 2000 r. II UKN 663/99 (jeszcze nie publikowany). W wyrokach tych przyjęto, że nauczanie religii w parafialnych punktach katechetycznych przed dniem 31 sierpnia 1990 r. wykonywane w wymiarze co najmniej połowy obowiązującego wymiaru zajęć było pracą nauczycielską w rozumieniu art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela uprawniającą do uzyskania prawa do emerytury, po spełnieniu warunków przewidzianych w tym przepisie. W uzasadnieniach wyroków z dnia 3 września 2000 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że: *„Kraż uprawnionych do emerytury, zwanej emeryturą nauczycielską, określony został w powołanym przepisie w sposób wymagający bliższego sprecyzowania. I tak, celem wyjaśnienia użytych w nim pojęć „nauczyciel” oraz „praca w szczególnych warunkach” należy sięgnąć do ich definicji zawartych w innych przepisach Karty Nauczyciela. O nauczycielach (bez bliższego określenia) mówi art. 3 pkt 1 Karty definiując ich jako nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych, zatrudnionych w przedszkolach, szkołach lub innych placówkach wymienionych w art. 1 ust. 1 tej ustawy. W tej definicji następuje więc powiązanie statusu nauczyciela z miejscem jego zatrudnienia; nauczycielami w rozumieniu Karty Nauczyciela są więc tylko nauczyciele wykonujący pracę nauczycielską w miejscach określonych w art. 1 ust. 1 Karty”*. W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy zaakceptował też stanowisko wyrażone w powołanym wyżej wyroku z dnia 30 lipca 1997 r. II UKN 201/97 (OSNAPIUS 1998/11 poz. 347), że chociaż art. 1 ust. 1 Karty Nauczyciela nie wymienia, *expressis verbis*, parafialnych punktów katechetycznych, to są (i były) one placówkami oświatowo-wychowawczymi odpowiadającymi placówkom wymienionym w tym przepisie, placówkami umożliwiającymi w szczególności uzyskanie oraz uzupełnienie wiedzy ogólnej, zdobywanie umiejętności, kształtowanie, rozwijanie zainteresowań i uzdolnień, także korzystanie z różnych form wypoczynku. Podkreślił, że: *„zaprezentowany w uchwale z dnia 16 września 1992 r. II UZP 2/92, pogląd zdezaktualizował się wobec dokonanych w późniejszych latach, zmian stanu prawnego, polegających na rozwinięciu w aktach wyższej rangi prowizorycznych postanowień instrukcji Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 r.: zmian, które doprowadziły do zrównania nauczania religii w punktach katechetycznych i w szkołach”*.

Skład podejmujący uchwałę nie podziela argumentu podniesionego w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia, że przepis art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej *„dotyczy tylko nauczycieli zatrudnionych w szkołach, nie ma natomiast w nim mowy o katechetach nauczających religii dzieci i młodzieży na podstawie jej art. 19 ust. 1”* (czyli między innymi w punktach katechetycznych). Po wyłączeniu z treści tego przepisu jego fragmentu odnoszącego się do świeckich nauczycieli w niższych seminariach duchownych (pozostającego poza zakresem rozpatrywanego zagadnienia) stanowi on, że: *„Do nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych prowadzonych przez kościelne osoby prawne stosuje się prawa i obowiązki ustalone dla nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w państwowych szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych oraz opiekuńczo-wychowawczych, z uwzględnieniem ust. 2”* (stanowiącego, że szczegółowy zakres uprawnień i obowiązków o których mowa w ust. 1, określa Minister Edukacji Narodowej na wniosek Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski). Wywodząca się z języka greckiego (katechetes - nauczyciel), przejęta z niemieckiego — Katechet, nazwa wykonywanego zawodu *„katecheta”* to — nauczający zasad wiary, nauczyciel religii, katechizmu. Zasady leksykologii jednoznacznie wskazują więc, że pojęcie *„katecheta”* związane jest wyłącznie z przedmiotem nauczania a nie z miejscem, w którym to nauczanie się odbywa, co w konsekwencji oznacza, że katecheci są nauczycielami objętymi zakresem podmiotowym art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., a nadanie im *„uprawnień nauczycielskich”* nie wymagało odrębnej regulacji prawnej. Nie znajduje logicznego uzasadnienia twierdzenie organu rentowego, że stosownie do ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. 1961 r. Nr 32 poz. 160 ze zm.) i aktów wykonawczych do niej — *„osoby nauczające w punktach katechetycznych w zakresie uprawnień pracowniczych były traktowane*

na równi z pracownikami państwowymi zatrudnionymi w terenowych organach administracji państwowej, co oznacza, że nie wykonywały pracy nauczycielskiej". Przepis art. 39 tej ustawy dopuszczał możliwość prowadzenia, przez „organizacje lub instytucje o charakterze wyznaniowym” za zezwoleniem Ministra Oświaty i Wychowania, między innymi placówek oświatowych na „określonych przez niego zasadach i warunkach i pod jego nadzorem”. Żaden z przepisów tej ustawy nie uzasadnia stanowiska organu rentowego, że skoro katecheci byli „traktowani na równi z pracownikami państwowymi”, to nie byli nauczycielami, uznawanymi za pracowników pierwszej kategorii zatrudnienia co najmniej od wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli (Dz. U. 1956 r. Nr 12 poz. 63 ze zm.). Powoływanie się w tym zakresie na bliżej nieokreślone „akty wykonawcze” do ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. jest bezprzedmiotowe, bowiem żaden z jej przepisów nie upoważniał organów wykonawczych do dokonania zmiany charakteru pracy nauczycieli określonego wcześniejszą ustawą, tj. ustawą z dnia 27 kwietnia 1956 r. W kontekście ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. należy przypomnieć fakt historyczny, że ówczesne władze administracji terenowej, działając albo z własnej inicjatywy albo na polecenie władz partyjno-rządowych, żądały przekazywania imiennych list dzieci i młodzieży uczęszczającej na katechezę. Wobec łatwo przewidywalnych, negatywnych konsekwencji w stosunku do ich rodziców, osoby prowadzące parafialne punkty katechetyczne powszechnie odmawiały przedstawienia żądanych list tracąc „uprawnienia pracowników traktowanych jak pracownicy zatrudnieni w terenowych organach administracji terenowej” i, z tejże administracji, nie pobierali wynagrodzenia za nauczanie religii. Oceniając „legalność” punktów katechetycznych należy pamiętać, że Konstytucja RP z dnia 22 lipca 1952 r. nie tylko zapewniała obywatelom wolność sumienia i wyznania oraz równe prawa we wszystkich dziedzinach życia bez względu między innymi na wyznanie i zakazywała dyskryminacji z tej przyczyny, lecz w art. 82 stanowiła, że „Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne”. Nauczanie religii jest jedną z funkcji religijnych, nie tylko Kościoła Katolickiego, a nauczanie religii w punktach katechetycznych stanowiące realizację tej funkcji miało bezpośrednie umocowanie w Konstytucji, było więc legalne, natomiast nadużyciem, naruszającym tę Konstytucję, były żądania ujawniania nazwisk uczestników katechezy. Taka sytuacja, istniejąca do września 1990 r. nie oznacza jednak, że w tym czasie katecheci nie byli pracownikami uprawnionymi do świadczeń emerytalno-rentowych bowiem pobieranie wynagrodzenia za wykonywanie pracy nie jest jedyną cechą charakteryzującą umowę o pracę. Jeśli więc stosunek pomiędzy katechetą a parafią lub jej proboszczem względnie Kurią Diecezjalną wymagał osobistego wykonywania pracy, świadczenia pracy, a nie jej wyników, wykonywania pracy w określonym czasie i miejscu oraz podporządkowania podmiotowi zatrudniającemu, to nie ma przeszkód prawnych uznania, że był to stosunek pracy w rozumieniu art. 22 Kodeksu pracy. Przypomnieć też można, że do wejścia w życie dekretu Rady Państwa z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Tekst jednolity: Dz. U. 1958 r. Nr 23 poz. 97) w orzecznictwie ówczesnych okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych oraz w praktyce organów rentowych ukształtował się pogląd, że są pracownikami zakonnice wykonujące pracę pielęgniarek w szpitalach państwowych i samorządowych, a także opiekunki kierowane przez Polski Czerwony Krzyż lub Polski Komitet Opieki Społecznej — do domowej opieki chorych. Za pracę pierwszej kategorii uznawano też pracę nauczycielek szkół prowadzonych przez zakony wówczas, gdy nie miały one indywidualnych umów o pracę, a należne im wynagrodzenie przekazywano na rzecz Zgromadzenia, do którego należały (por. wyrok byłego Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 listopada 1956 r. TR III 1326/55 OSPiKA 1958/7-8 poz. 170). W wyroku z dnia 16 marca 1965 r. IV TR 2288/64, tenże Trybunał wskazał, że: „Jeżeli postępowanie dowodowe wykaże, że pracownik był zatrudniony przez co najmniej połowę czasu obowiązującego w jego zawodzie, wysokość zarobków jest bez znaczenia dla oceny zaliczalności okresu jego pracy do okresów zatrudnienia”. Orzecznictwo to nie straciło swej aktualności, bowiem ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. 1968 r. Nr 3 poz. 6 ze zm.) oraz ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. 1982 r. Nr 40 poz. 267 ze zm.) w tym zakresie nie wprowadziły zmian. Podobnie, w wyroku z dnia 15 czerwca 1978 r. II URN 54/78, Sąd Najwyższy podkreślił, że zaliczanie okresów zatrudnienia do uprawnień emerytalnych i rentowych nie jest uzależnione od zgłoszenia osoby zatrudnionej do ubezpieczenia społecznego, a w wyroku z dnia 5 kwietnia 1995 r. II UR 3/95 (OSNAPIUS 1995/17 poz. 222) uznał, że okresy zatrudnienia, za które pracodawca nie opłacał składek na

ubezpieczenie społeczne, mimo istnienia obowiązku ich opłacania, są okresami składkowymi w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. 1991 r. Nr 104 poz. 450 ze zm.).

Wnikliwej i wszechstronnej analizy przepisów zarządzeń Ministra Edukacji Narodowej: nr 31 z dnia 27 sierpnia 1990 r. uchylającego zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania w sprawie umożliwienia dzieciom i młodzieży szkolnej uczestniczenia w katechezie parafialnej (Dz. Urz. MEN z dnia 8 września 1990 r.) oraz zarządzenie z dnia 22 czerwca 1995 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli (M. P. 1995 r. Nr 31 poz. 366), a także zarządzenie z dnia 24 kwietnia 1996 r. w sprawie szczegółowego zakresu uprawnień i obowiązków nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w szkołach (placówkach) prowadzonych przez osoby prawne Kościoła Katolickiego (M. P. 1996 r. Nr 30 poz. 316), Sąd Najwyższy dokonał w uzasadnieniach powołanych wyżej wyroków z dnia 30 lipca 1997 r. oraz z dnia 3 września 2000 r. Skład rozstrzygający przedstawione zagadnienie w pełni podziela ich argumentację przemawiającą za odstąpieniem od stanowiska przyjętego w uchwale II UZP 2/92, dlatego nie ma potrzeby jej powtórzenia.

Uzupełnienie odpowiedzi na przedstawioną wątpliwość dotyczącą stosowania przepisów zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 kwietnia 1996 r. do „*działalności katechetycznej sprzed roku szkolnego 1990/91*” można natomiast znaleźć w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r. Nr 8 poz. 43) oraz w jego historycznej wykładni.

Dekretem Rady Państwa z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. 1954 r. Nr 30 poz. 116) ustalono dwie kategorie pracowników. Pierwsza obejmowała — zatrudnionych pod ziemią oraz w warunkach szkodliwych dla zdrowia, druga wszystkich pozostałych. Rodzaje prac objętych pierwszą kategorią oraz warunki zaliczania pracowników do niej określała Rada Ministrów w drodze rozporządzenia. Stosownie do jednolitego tekstu dekretu Rady Państwa (Dz. U. 1958 r. Nr 23 poz. 97) nauczyciele zostali zaliczeni do pierwszej kategorii zatrudnienia. Powołane wyżej rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. pojęcie „*pracownicy I kategorii*” zastąpiło określeniem „*zatrudnieni w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze*”; nauczyciel, wychowawca lub inny pracownik pedagogiczny wykonujący pracę nauczycielską wymienioną w art. 1 pkt 1-7 Karty Nauczyciela, określoną w tej ustawie jako praca pierwszej kategorii zatrudnienia jest uważany za wykonującego pracę w szczególnym charakterze (§ 15). Stosownie natomiast do § 19 tego rozporządzenia - przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2 (a więc okresów pracy w szczególnym charakterze, w określonym wymiarze czasu pracy) uwzględnia się również okresy takiej pracy, wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia. W poprzednich aktach normatywnych brak było przepisów nakazujących przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno — rentowych uwzględnianie, jako zatrudnienia pierwszej kategorii, pracy wykonywanej na określonym stanowisku zanim zostało ono objęte wykazem prac szkodliwych dla zdrowia. W latach 1954-1983 wykazy te były wielokrotnie zmieniane, rozszerzane na nowe grupy pracowników i w okresie tym ukształtowała się praktyka organów rentowych i sądów ubezpieczeń społecznych, że nowe wykazy mają zastosowanie również do osób, które taką pracę wykonywały przed datą wejścia w życie tychże wykazów. Data ta oznaczała jedynie to, że świadczenia przysługujące z tytułu pracy pierwszej kategorii nie mogły być przyznane za okres wcześniejszy.

Skład podejmujący uchwałę podziela również podniesione w uzasadnieniach wyroków SN z dnia 30 lipca 1997 r. II UKN 201/97 (OSNAPiUS 1998/11 poz. 347) oraz z dnia 3 września 2000 r. II UKN 661/99 (OSNAPiUS 2002/4 poz. 93) i w wyroku w sprawie II UKN 663/99 argumenty przemawiające za jednakowym traktowaniem nauczycieli religii przez cały okres prowadzenia tej nauki, niezależnie od narzucanych jej rygorów. Nakaz jej nauczania wyłącznie poza szkołami państwowymi nie może decydować o odmiennym traktowaniu „*stanów faktycznych sprzed 1 września 1990 r. i po tej dacie — skoro rodzaj i sposób wykonywania, cel i znaczenie nauki religii, było w każdym czasie identyczne*”.

W uzupełnieniu powyższych uwag warto też przypomnieć rozważania Trybunału Konstytucyjnego w orzeczeniu z dnia 30 stycznia 1991 r. K. 11/90 (OTK 1991/I poz. 2), wydanym na wniosek rzecznika Praw Obywatelskich, w którym Trybunał uznał, że Instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 r., dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 nie jest niezgodna z art. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r.

rozwoju systemu oświaty i wychowania (...) oraz jest zgodna z Konstytucją, a także z ustawą z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. 1989 r. Nr 29 poz. 155 ze zm.). W rozważaniach swych Trybunał uwzględnił również stan prawny i faktyczny w okresie poprzedzającym wejście w życie tej ustawy oraz instrukcji, jak i zakresie praw obywateli wynikających z art. 82 ust. 1 wówczas obowiązujących przepisów konstytucyjnych. Trybunał stwierdził też to, co Sąd Najwyższy podkreślił już wyżej, że stan ten, ukształtowany przez art. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju oświaty i wychowania oraz przez wydane do niej akty wykonawcze, które „w sposób niechlubny i nielegalny” - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich — wyeliminowały ze szkół naukę religii, w znacznym stopniu ograniczały konstytucyjnie gwarantowaną wolność sumienia i wyznania obywateli oraz utrudniały kościołom i innym związkom wyznaniowym wypełnienie ich funkcji. Nie można też pominąć, że był niezgodny z ratyfikowanymi przez Polskę aktami prawa międzynarodowego, między innymi z art. 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w dniu 10 grudnia 1948 r. W ocenie Trybunału - państwo nie może uchylać się od obowiązku zapewnienia takiego wychowania religijnego i w takim miejscu, aby to odpowiadało woli rodziców. Z obowiązku tego państwo nie jest zwolnione nawet wtedy, gdy na skutek jego zaniedbań w tej dziedzinie, instytucja kościelna zaczyna zastępczo organizować wychowanie religijne — wobec braku innych możliwości — na własnym terenie. To orzeczenie Trybunału, podjęte na tle zasady równości, zachowało w pełni swą aktualność po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., która w art. 32 stanowi, że wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Zasada ta, w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych) charakteryzujące się daną cechą istotną w równym stopniu — mają być równo traktowani (por. wyrok z dnia 21 września 1999 r. K 6/98 OTK ZU 1999/6 poz. 117 i orzecznictwo w nim cytowane).

Zdaniem Sądu Najwyższego, w składzie rozstrzygającym przedstawione zagadnienie prawne, nie ma podstaw ani prawnych, ani aksjologicznych do różnego traktowania katechizacji (nauki religii), ani w zależności od tego, kto był jej nauczycielem, ani od miejsca, gdzie się odbywała, w szkole, czy też w parafii. Treść podjętej uchwały jest zbieżna ze stanowiskiem Prokuratury Krajowej wyrażonym w jej wniosku z dnia 7 czerwca 2001 r., natomiast organ rentowy wnosząc o udzielenie odpowiedzi przeczącej nie przedstawił pisemnie swego stanowiska. Wprawdzie nie miało to znaczenia dla podjęcia uchwały, jednakże nie sposób nie zwrócić uwagi na to, że do Sądu Najwyższego w latach 1990-1996 w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe dla katechetów nie została wniesiona ani jedna rewizja nadzwyczajna, a w latach 1997-2000 tylko cztery kasacje. Może to wskazywać, że zarówno praktyka organów rentowych, jak i orzecznictwo sądów powszechnych poszły w innym kierunku niż wskazany w wyżej omówionej uchwale II UZP 2/92. Do takiego wniosku prowadzi także i to, że w trzech sprawach dotyczących duchownych katechetów kasację wniósł ten sam Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast tylko w jednej sprawie Sąd orzekający merytorycznie, odmawiając świeckiemu katechecie przyznania emerytury na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela, powołał się na tę uchwałę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy podjął uchwałę przytoczoną w sentencji.

*

GŁOSA: Ślebzak Krzysztof

Ze względu na treść sentencji oraz przeprowadzoną w uzasadnieniu wykładnię obowiązujących przepisów, glosowana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2001 r. (III ZP 32/2000), uznająca okres nauczania religii w katechizacji parafialnej w ramach stosunku pracy, przed dniem 25 października 1990 r. jako okresu pracy nauczycielskiej w rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. — Karta Nauczyciela (UKN), rodzi wiele wątpliwości. Po lekturze tak istotnego zarówno dla nauki, jak i praktyki rozstrzygnięcia nie sposób oprzeć się wrażeniu, że zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia zmierza do ustalenia, że zespół przepisów prawnych regulujących przedmiotowe zagadnienie ma znaczenie i zakres wynikający raczej z sentencji uchwały aniżeli z ich treści. Uzasadnienie uchwały opiera się na założeniu, że punkty katechetyczne są placówkami oświatowo-wychowawczymi, prowadzenie katechezy w punktach katechetycznych jest pracą nauczycielską wykonywaną w

ramach stosunku pracy oraz że praca ta spełniała przesłanki pracy w szczególnym charakterze.

Najistotniejszym zagadnieniem, którego rozstrzygnięcie ma kluczowe znaczenie dla podjętej uchwały, jest interpretacja przepisów ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (UoPKK), w szczególności art. 21, zgodnie z którym do nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych oraz placówkach opiekuńczo-wychowawczych prowadzonych przez kościelne osoby prawne stosuje się prawa i obowiązki ustalone dla nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w państwowych szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych oraz opiekuńczo-wychowawczych, a więc określonych ustawą — Karta Nauczyciela. Oznacza to, że spełnienie opisanych przesłanek uprawnia m.in. do nabycia przez katechetów świadczeń, o których mowa w art. 88 UKN. Uzasadnione musi być zatem twierdzenie, że katecheta to nauczyciel oraz że punkt katechetyczny to placówka oświatowo-wychowawcza prowadzona przez kościelną osobę prawną. Przeprowadzona przez SN w uzasadnieniu uchwały interpretacja art. 21 UoPKK nie uwzględnia wewnętrznej systematyki cytowanego aktu prawotwórczego.

Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w sposób wyraźny i jednoznaczny oddziela od siebie punkt katechetyczny, o którym mowa w art. 19 ustawy, od placówki oświatowo-wychowawczej (art. 21). Z punktu widzenia poprawności wykładni systemowej, jaką w tym przypadku należałoby zastosować, trzeba zauważyć, że oba artykuły zamieszczone zostały w rozdziale II zatytułowanym „*Katecheza i szkolnictwo*”. I tak art. 18 i art. 19 UoPKK regulują kwestie związane z katechezą, art. 20-24 UoPKK zajmują się z kolei szkolnictwem prowadzonym przez kościelne osoby prawne, w ramach którego wyróżnia się szkoły, placówki oświatowo-wychowawcze i opiekuńczo-wychowawcze. Ustawodawca tylko w przypadku drugiej kategorii działalności kościelnych osób prawnych przyznał nauczycielom i wychowawcom status prawny wynikający z Karty Nauczyciela. Tezę tę potwierdza również wykładnia historyczna art. 21 UoPKK, którą można przeprowadzić w oparciu o cytowane w uzasadnieniu stanowisko Sekretariatu Episkopatu Polski z 29 maja 1992 r., mówiące, że „*władze Kościoła nie ubiegały się o rozciągnięcie uprawnień przewidzianych w Karcie Nauczyciela na katechetów zatrudnionych w punktach katechetycznych*”. Oświadczenie to stanowi również dowód na okoliczność, że wprowadzaniu katechezy do szkół towarzyszyło przekonanie spełniania misji i posługi kapłańskiej, która nie może zostać sprowadzona do płaszczyzny regulacji ustawowych tak powstającego stosunku tetycznego. W dziedzinie prowadzenia katechizacji UoPKK pozostawia Kościołowi katolickiemu pełną swobodę, podkreślając, że jest to wewnętrzna sprawa Kościoła katolickiego (art. 18 ust. 3 UoPKK). Znalazło to również swój wyraz w nieodpłatności nauczania religii w pierwszych latach po jej wprowadzeniu do szkół. Niestety cytowanemu oświadczeniu, jak i powyższym okolicznościom Sąd Najwyższy nie poświęcił większej uwagi, odmawiając faktom tym doniosłości prawnej.

Tymczasem Sąd Najwyższy podpira się w swoim wywodzie zmierzającym do uznania punktów katechetycznych za placówki oświatowo-wychowawcze twierdzeniami, wyrażonymi w wyroku SN z 30 lipca 1997 r.. Stanowi on, że chociaż art. 1 ust. 1 UKN nie wymienia *expressis verbis* parafialnych punktów katechetycznych, to są (i były) one placówkami oświatowo-wychowawczymi, odpowiadającymi placówkom wymienionym w ustawie o systemie oświaty (UoSO), a więc placówkom umożliwiającym w szczególności uzupełnianie wiedzy ogólnej, zdobywanie umiejętności, kształtowanie i rozwijanie zainteresowań i uzdolnień, także korzystanie z różnych form wypoczynku. Teza ta oparta została tutaj na art. 21 UoPKK w zw. z art. 2 pkt 3 UoSO i art. 1 UKN. Przedstawiona interpretacja przepisów wydaje się jednak w tym przypadku chybiona. Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął bowiem zagadnienia, czy punkt katechetyczny to placówka oświatowo-wychowawcza. Wykazał jedynie, że nauczyciele i wychowawcy zatrudnieni w placówkach oświatowo-wychowawczych objęci są ustawą — Karta Nauczyciela. Potwierdził zatem, tylko w inny sposób to, co bezpośrednio wynika z art. 21 UoPKK. O wiele bardziej należało dostrzec, że nauczanie katechezy i nauczanie w szkołach i placówkach opiekuńczo-wychowawczych przez kościelne osoby prawne to dwa odmiennie uregulowane zagadnienia. Niewiele w tym świetle wnosi powoływanie się na etymologię i leksykologię słowa katecheta. Zabieg ten byłby bardziej wskazany, gdyby SN dokonywał interpretacji słowa katecheta w świetle art. 19 UoPKK, z którego wynika, że w punktach katechetycznych naucza się religii, a zatem na poparcie tezy, że zajęcia prowadzone były przez nauczycieli prowadzących katechezę.

Spór wokół statusu prawnego nauczycieli religii, trwający również po 1 września 1990 r., osłabł wraz ze zmianą ustawy — Karta Nauczyciela z 18 lutego 2000 r. Zgodnie z art. 10 ustawy zmieniającej, księża i diakoni, zatrudnieni w dniu wejścia w życie ustawy na

stanowiskach nauczycieli religii, posiadający wymagane kwalifikacje oraz co najmniej 3-letni nieprzerwany okres pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć zgodnie z wymogami i kwalifikacjami odpowiednio w przedszkolu, szkole, z tym dniem uzyskują z mocy prawa stopień nauczyciela mianowanego. Do 3-letniego nieprzerwanego okresu pracy pedagogicznej zaliczono okres prowadzenia przez księży i diakonów nieodpłatnie nauki religii w szkołach przed 1 września 1997 r. W tym świetle powoływanie się na akty wykonawcze niższego rzędu, w tym przypadku na zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej, nie może być uzasadnione, biorąc pod uwagę dodatkowo fakt, że regulowały one zagadnienia wtórne dla przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia, a dotyczące szczególnych uprawnień i obowiązków nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez osoby prawne Kościoła katolickiego oraz zasad wynagradzania. To, że § 3 ust. 1 pkt 10 pierwszego zarządzenia zaliczała okresy prowadzenia zajęć katechetycznych przy ustalaniu wynagrodzenia, nie oznacza, że punkt katechetyczny to placówka oświatowo-wychowawcza, czego wymaga art. 21 UoPKK. Przyznanie wynagrodzenia w zależności od spełniania określonych przesłanek (również pracy w katechizacji parafialnej) a uznanie punktu katechetycznego jako placówki oświatowo-wychowawczej to dwa różne zagadnienia prawne, które ze szkodą dla rozwiązania przedmiotowej kwestii zostały ze sobą połączone.

Następstwem uznania przez Sąd Najwyższy placówek katechetycznych za placówki oświatowo-wychowawcze było zakwalifikowanie nauczania katechetycznego jako pracy wykonywanej w ramach stosunku pracy. Wynikało to z potrzeby ustalenia istnienia stosunku ubezpieczenia społecznego, co umożliwiłoby z kolei przyznanie świadczenia emerytalnego zgodnie z art. 88 UKN. Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli stosunek pomiędzy katechetą a parafią lub jej proboszczem względnie Kurią Diecezjalną wymagał osobistego wykonywania pracy, świadczenia pracy, a nie jej wyników, wykonywania pracy w określonym czasie i miejscu oraz podporządkowania podmiotowi zatrudniającemu, to nie ma przeszkód prawnych do uznania, że był to stosunek pracy w rozumieniu art. 22 kodeksu pracy. Warto przypomnieć, że zgodnie z powszechnie przyjętym zarówno w literaturze przedmiotu, jak i praktyce poglądem, do cech charakterystycznych stosunku pracy należy: osobiste świadczenie pracy, odpłatność pracy, podporządkowanie pracownika położonym w procesie pracy i ryzyko pracodawcy. W tym konkretnym przypadku SN pomija cechę koniecznej odpłatności wykonywania pracy jako konstytutywną właściwość stosunku pracy. Podporządkowanie powstałego pomiędzy katechetą a parafią bądź księdzem a Kurią Diecezjalną stosunku prawnego kodeksowi pracy nakłada na strony tego stosunku określone obowiązki, za których naruszenie przewidziane są sankcje. Niewypłacanie wynagrodzenia jest bowiem wykroczeniem przeciwko prawom pracownika, za które art. 282 § 1 pkt 1 kp przewiduje karę grzywny, jak również spełnia znamiona przestępstwa z art. 218 § 1 kk (art. 190 pod rządami kk z 1969 r.).

Powoływanie się na orzecznictwo SN, zgodnie z którym zaliczenie okresów zatrudnienia nie jest uzależnione od zgłoszenia osoby zatrudnionej do ubezpieczenia społecznego, jak również na wyrok z dnia 5 kwietnia 1995 r., na mocy którego SN uznał, że okresy zatrudnienia, za które pracodawca nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne, mimo istnienia obowiązku ich opłacania, są okresami składkowymi, wydawać się może kontrowersyjne, w świetle twierdzenia SN o ich aktualności, na gruncie obowiązujących regulacji prawnych wprowadzonych reformą systemu ubezpieczeń społecznych z 1 stycznia 1999 roku. Zgodnie z art. 98 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych naruszenie obowiązku zgłoszenia do ubezpieczenia i opłacania składek sankcjonowane jest karą grzywny. Przyznanie zaś w tym przypadku prawa do świadczenia, mimo nieopłacania składek i niezgłoszenia do ubezpieczenia, przy faktycznym braku istnienia jakiegokolwiek stosunku prawnego konstytuującego obowiązek ubezpieczenia stanowi nowatorską konstrukcję prawa podmiotowego, jak dotychczas nieznaną polskiemu prawu socjalnemu.

Ze względu na przyjętą przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały interpretację art. 21 UoPKK, zastanawia również celowość powoływania się na regulacje prawne potwierdzające szczególny charakter pracy nauczycielskiej począwszy od 1954 r. Jeżeli bowiem Sąd Najwyższy przyjął, że art. 21 UoPKK obejmuje zakresem swojej regulacji katechetów nauczających religii w punktach katechetycznych, to wystarczyło powołać się na art. 86 UKN, w którym jednoznacznie stwierdza się, że praca nauczyciela jest pracą o szczególnym charakterze.

Nie sposób również przemilczeć, uznając za niedopuszczalną dygresję Sądu Najwyższego dotyczącą faktu, który co prawda — zdaniem SN — nie miał wpływu na rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego, że w przypadku trzech z czterech w sumie spraw

dotyczących duchownych katechetów kasację wniosł ten sam Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W tym kontekście SN zauważył również, że w kierunku treści sentencji poszła także zarówno praktyka organów rentowych, jak i orzecznictwo sądów powszechnych. Trudno nie odnieść wrażenia, że podniesienie tego faktu stanowiło dodatkowe uzasadnienie podjętej uchwały, oderwane od przedstawionego stanu faktycznego i prawnego.

Ze względu na czasami zawiły i mało przejrzysty sposób interpretacji obowiązujących przepisów, lektura uzasadnienia głosowanej uchwały nie należy do najłatwiejszych. Dotyczy to w szczególności tej części uzasadnienia, która rozstrzyga o uznaniu punktu katechetycznego jako placówki oświatowo-wychowawczej. Podsumowując powyższe rozważania, należy poddać krytyce podjętą przez SN uchwałę i stwierdzić, że w świetle przepisów regulujących problematykę katechezy okres nauczania religii w ramach katechizacji parafialnej przed dniem 25 października 1990 r. nie może być uznany za okres pracy nauczycielskiej.

[OSP 2002/11 str. 586]

(Publikacja: 29-08-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2647) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2647>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl